

Twoja domowa, naturalna oczyszczalnia powietrza

W ciągu ostatnich kilku tygodni tematem numer jeden w mediach jest smog unoszący się nad Polską. Normy są przekroczone kilkukrotnie, w powietrzu czuć zapach „spaleniowy”, przez co do minimum ograniczamy spacer. Zaczynam się więc zastanawiać, co zrobić, aby poprawić jakość powietrza w moim mieszkaniu. Jest na to świetny sposób – rośliny, które staną się domowymi, naturalnymi filtrami powietrza :).

Rośliny do walki ze smogiem

W IKEA znajdziemy całą mnóstwo pięknych roślin, dzięki którym nasze mieszkanie może przestoczyć się w zielony dąngiel o czystszy powietrzu :). Dwie z nich są szczególnie polecane przez specjalistów jako te, które najlepiej radzą sobie ze smogiem. Pierwszą z nich jest *SANSEVIERIA*, zwana również wężownicą. To niewielka roślina produkująca duże pokłady tlenu w nocy. Do tego miejsce znajdzie się dla niej nawet w małym mieszkaniu – wystarczy postawić ją na parapecie. Kolejną jej zaletą jest to, że nie sprawia kłopotów w uprawie. Podlewamy ją dopiero wtedy, gdy ziemia w doniczce jest sucha, zimno natomiast wystarczy nalewać jej wody raz na dwa miesiące.

Ty Tu Urządzisz

Drugą rośliną „antysmogową” jest CHRYSALIDOCARPUS LUTESCENS, czyli inaczej palma areka. Jest trochę większa od poprzedniczki, w IKEA kupimy ją o wysokości około 130

centymetrów. Podobnie jak wężownica, jej pielęgnacja jest bardzo prosta. Potrzebuje jedynie stale dostępnej wody w podstawce oraz zraszania liści raz w tygodniu. Jej główną zaletą jest to, że produkuje tlen, a do tego jest po prostu bardzo ładna :).

Domowa „dżungla” na wyciągnięcie ręki

Oprócz powyższych dwóch typowo „antysmogowych” roślin znajdziemy w IKEA całe mnóstwo innych, nie tylko świetnie wyglądających, ale również praktycznych. Kaktusy, drzewka bonsai, cytrusy, tuje, lawenda czy gatunki o efektownych kwiatach – co tylko dusza zapagnie. Występują one w różnych rozmiarach i kolorach, a więc każdy znajdzie tu coś dla siebie i swojego mieszkania. Moim osobistym faworytem jest ANANAS, którego kupię nie tylko dla siebie, ale obdarowałem nim również moją mamę i teściową.

A Wy macie swoje ulubione rośliny domowe?